TYTUŁ	DATA	NAKŁAD, RODZAJ PISMA	CZYTELNICTWO
Tygodnik Siedlecki	10-04-2005	26 000 tygodnik	143 000

Segregacja uczniów

Na zlecenie Instytutu Spraw Publicznych Barbara Murawska i Roman Dolata wykonali badania dotyczące problemu związanego z segregacją uczniów. Wyniki badań pokazują, że w co piątej publicznej szkole podstawowej i w co drugim gimnazjum dokonuje się segregacji uczniów poprzez tworzenie klas z dzieci, które lepiej i gorzej napisały test kompetencyjny, oraz podziału dzieci na te, których rodziców stać na dodatkowe płatne lekcje i te, których rodziców na to nie stać. Tworzy się też klasy dzieci miejskich i wiejskich, miejscowych i dojeżdżających, dzieci wywodzących się z wykształconych rodzin i tych, gdzie rodzice są bezrobotni.

Zjawisko segregacji uczniów i przedszkolaków badało także Mazowieckie Kuratorium Oświaty (od 18 października do 2 listopada 2004 roku). Ankiety przeprowadzono w 46 przedszkolach, 83 szkołach podstawowych, 41 gimnazjach i 53 szkołach ponadgimnazjalnych. Z badań kuratoryjnych wynika, że tylko nieliczne szkoły stosują kryteria segregacji biorąc pod uwagę:

- Możliwości intelektualne uczniów - 5,5 proc.
- Czynniki środowiskowe (miejskie - wiejskie) - 0,3 proc.
- Czynniki organizacyjne (dowożenie do szkół) - 22 proc. szkół (w tym podstawówki i gimnazja - 31 proc., ponadgimnazjalne - 5 proc.)
- Rodzice pracujący – niepracujący - 4,5 proc. (w tym w szkołach podstawowych 14 proc.)

Rodzice (72 proc.) wypowiadający się o problemie segregacji dzieci w szkołach stwierdzili, że ich dzieci są jednakowo traktowane w klasie i szkole. 22 proc. rodziców twierdziło, że ich dzieci nie są jednakowo traktowane, ponieważ nauczyciele faworyzują niektórych uczniów (istnieje podział na lepszych i gorszych), oceniają niesprawiedliwie, dzieci z miasta i rodzin zamożnych są lepiej traktowane (decyduje pochodzenie dziecka).

Uczniowie (80 proc.) wypowiedzieli się, że dobrze czują się w klasie i szkole. 20 proc. uczniów stwierdziło, że nie czuje się dobrze, gdyż: nauczyciele nie traktują wszystkich jednakowo, lubią tych, których rodzice mają kasę, boją się gimnazjalistów, bo są agresywni. Podkreślali, że w szkole są pobicia, kradzieże, że szkoła stresuje, że nauczyciele są niesprawiedliwi.

W okresie, kiedy kuratorium przeprowadzało badania na temat segregacji uczniów, do Centralnego Rejestru Skarg w Wydziale Analiz Edukacyjnych i Sprawozdawczości Kuratorium Oświaty w Warszawie wpłynęło 15 skarg związanych z przejawami segregacji. 7 z nich uznano za zasadne. Najwięcej dotyczyło niejednakowych warunków pobierania nauki, preferencyjnej organizacji zajęć pozalekcyjnych, nieprzestrzegania praw dziecka i ucznia (przemoc i ubliżanie), organizacji wycieczek dostępnych dla wybranej grupy.

Opracowała Bożena Nowotniak